Nr 176 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Czwartek 5 Sierpnia 1926.

Rok XLV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50 „
Z przesyłką pocztową 4·50 „
Za granicą . . . . 8·— „
Cena numeru 20 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ulica Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

REFORMA

Szpiegostwo w Polsce

Kraków, 3 sierpnia.

Prokuratorja państwa w Krakowie ogłosiła, że organizację szpiegowską, obejmującą zachodnią i wschodnią Małopolskę, a rozciągającą swoje sieci także na Warszawę i Poznań, uważać należy **„za zlikwidowaną“.** Wyrazem tej likwidacji jest aresztowanie w ostatnich dniach w Krakowie, Przemyślu i Lwowie 32 osób cywilnych przy równoczesnem przejęciu „obfitego materjału dowodowego“ w postaci listów, materjałów fotograficznych i t. p.

Publiczną jest tajemnicą, że państwa, które się „nie kochają“ i przeczuwają, że kiedykolwiek, w bliższej czy dalszej przyszłości, znaleźć się mogą na stopie wojennej, utrzymują za granicą stałych lub przygodnych wywiadowców, dostarczających im zwłaszcza materjałów strategicznych, tajnych wskazówek co do nastrojów i organizacyj wojskowych i t. p. Wytworzyły się pod tym względem pewne systemy tajnego postępowania, nie ujęte w jawne prawidła, lecz przechodzące niejako tradycją z jednego pokolenia administracyjnego, na drugie. Wykrycie więc tajnej organizacji wywiadowczej w Polsce pod dyrektywą obcego państwa i na jego korzyść, nie byłoby samo przez się jeszcze zjawiskiem nadzwyczajnem, gdyby nie okoliczności, tej aferze towarzyszące, i jej rozmiary.

Wykrycie organizacji szpiegowskiej nie jest także czemś nowem w Polsce, w jej pierwszych latach niezależności państwowej. Okazuje się, że pomimo zawarcia traktatów pokojowych, pomimo ratyfikowania różnych konwencyj z różnemi państwami, powołana do życia Rzeczpospolita Polska jest przedmiotem sąsiedzkiej zawiści i źle ukrywanych, pokojowych rzekomo nastrojów. Nowy twór Polski strzeżony jest widocznie argusowem okiem swoich sąsiadów, wysuwających macki w jej organizm, aby w danej chwili pewni byli łupu.

Nie po raz pierwszy mamy na tem polu do czynienia z Niemcami. Nie mogą one przeboleć rewindykacji na rzecz Polski rdzennie polskich prowincyj, nad których germanizacją tyle dziesiatek lat z właściwą sobie brutalną konsekwencją pracowały. Wystarczyło lat kilka, aby te prowincje polskie wyzbyły się pokostu niemieckiego i opowiedziały się za swoją polską macierzą. Niemcy z tym stanem rzeczy pogodzić się nie chcą, i z jednej strony prowadzą jawną propagandę w zapalnych ogniskach, zwłaszcza w Gdańsku i Prusach Zachodnich, z drugiej wyzyskują sprytnie niezadowolone w Polsce żywioły, aby je zużytkować w swoim systemie szpiegowskim.

W ostatnich dniach wykryta, a rozmiarami swojemi przerastająca wszystkie dotychczasowe, afera szpiegowska wiele pod tym względem daje do myślenia. Nie można wprawdzie o jej charakterze nic pewnego w tej chwili powiedzieć, dopóki toczące się śledztwo nie da konkretnych wyników. Ale już dziś powszechnie wiadomo, że w grę wchodzą tutaj szpiegowskie wywiady na rzecz Niemiec, że głównym materjałem, którym posługiwali się Niemcy, była **młodzież ruska,** skupiająca się między innemi w uniwersytecie Jagiellońskim.

Gdyby śledztwo ten moment ustaliło, byłby on dla nas równie przykry, jak pod wielu względami znamiennym. Nie przypuszczamy, aby ta młodzież ruska, która w Krakowie znalazła gościnę i nietylko nie była przedmiotem jakichkolwiek dla siebie awersyj lub wstrętów, lecz zarówno w społeczeństwie polskiem, jak jak wśród ogółu polskiej młodzieży akademickiej, uchodziła za czynnik pełnowartościowy i pod względem narodowym równouprawniony, — aby ta młodzież, jako taka, dała się nadużyć do czynności, mającej znamiona zdrady stanu wobec państwa, w którem żyje i które jej rozwój narodowy gwarantuje. Chcemy wierzyć raczej, że wśród tej młodzieży znalazły się jedynie wyjątki, które wkroczyły na drogę hańbiącego czynu i te jednostki za swój czyn odpowiadać będą przed sądem i opinją publiczną.

Z pełnem zaufaniem do władz państwowych czekać będziemy na faktyczną „likwidację“ całej afery szpiegowskiej, o której mówi komunikat prokuratorji krakowskiej. Nie łudźmy się jednak, że poza tą siecią, którą prokuratorja państwa zciągnęła, nie pozostaną już żadne inne ogniska zagranicznych wywiadowców. Odrodzona Polska, zmagająca się jeszcze z tak wielkiemi trudnościami w ustaleniu swojej wewnętrznej organizacji, nie przestanie być łakomym terenem zapuszczania więcierzy przez zawistnych sąsiadów, upatrujących w niej przedmiot tem łatwiejszego łupu, im wolniej i trudniej postępować będzie wewnętrzna organizacja stosunków w Polsce.

Wskazówka stąd dla nas oczywista, aby Rzeczpospolita Polska zdążała w szybkiem tempie do sanacji swoich stosunków prawnopaństwowych, aby dzieło, ostatniemi czasy poczęte, doczekało się najrychlejszego wykończenia i ustalenia. Tylko w mętnych wodach Polski zaciągać mogą nasi wrogowie takie sieci szpiegowskie, jak ta, którą obecnie wykryto. W wodach jasnych, będą one widoczne i na wykrycie ich nie będzie wiele potrzeba czasu.

Polska pragnie pokoju i unika nawet pozorów, jakoby miała jakiekolwiek agresywne wobec swoich sąsiadów zamiary. Dowodem tego choćby ostatnie zarządzenie ministra spraw wojskowych, aby manewrów nie odbywano na tererach kresowych. Ale Polska nie może pozwolić, aby w jej domu gospodarowała jakaś tajna, obca ręka, podrywająca postawy jej egzystencji. Na pochwycenie tej ręki Polska dość ma siły i w każdym wypadku postąpi z nią bezwzględnie. O tem niech wiedzą ci, co chyłkiem wkradają się w jej granice i demoralizują jej ludność szpiegowskiemi operacjami.

Sowiety wnoszą zażalenie przeciw Polsce do rządu francuskiego?

Kraków, 3 sierpnia.

A jednak kanikuła ma swoje prawa zwłaszcza w odniesieniu do prasy. Oczywiście mamy na myśli prasę poważną, która nie poluje na tanią sensację i nie umieszcza wiadomości, kłócących się wprost ze zdrowym rozsądkiem. A jednak — musimy powtórzyć — kanikula ma swoje prawa. Oto P. A. T. przynosi pod datą dzisiejszą następujący telegram:

»Neue Freie Presse« donosi z Paryża, że rząd rosyjski przedsięwziął kroki **u rządu francuskiego z powodu rzekomej koncentracji wojsk polskich na granicy rosyjskiej i litewskiej.** Rząd rosyjski poczynił również przedstawienia na Quai d'Orsay w sprawie **antylitewskiej polityki Polski, którą w Moskwie tłomaczą wpływami Anglji. Rząd francuski zażąda od swego ambasadora w Warszawie sprawozdania i dopiero po otrzymniu tegoż odpowie na krok rosyjski.**

»N. Fr. Presse« jest dziennikiem poważnym, a mimo to umieściła wymieniony telegram, który się roi od niedorzeczności, że użyjemy łagodnego wyrazu. Chyba że »N. Fr. Presse« — o czem jeszcze nie wiemy — zaopatrzyła tę wiadomość odpowiednim komentarzem.

Mamy zbyt dobre mniemanie o dyplomacji sowietów, a zwłaszcza o dyplomatycznych zdolnościach p. Cziczerina, ażeby uwierzyć, że sowiety »poszły na skargę do Paryża« z powodu rzekomej koncentracji wojsk polskich nad granicami Rosji i Litwy. Pomijając sprawę opieki sowieckiej nad Litwą, przypuszczamy, że sowiety wiedzą o suwerenności Polski i że wszelkie ich zarzuty przeciwko rzekomym uchybieniom międzynarodowym rządu polskiego należy kierować do Warszawy. Tak czyniły zawsze sowiety dotąd i niema żadnego powodu, ażeby się zaczęły wyłamywać z pod kardynalnych reguł współżycia międzynarodowego.

Rząd francuski przyjmie oczywiście tę akcję dyplomatyczną sowietów, o ile ona — co bardzo jest wątpliwem — rzeczywiście miała miejsce, w sposób nakazany stosunkami międzynarodowymi i da sowietom odpowiedź, z góry przewidzianą. Nie przeczymy, że sojusz militarny polsko-francuski nakłada na nas obowiązek liczenia się z interesami Francji, ale te rzeczy rozgrywają się wyłącznie pomiędzy Paryżem i Warszawą. **(j.)**

Komisja Senatu francuskiego uchwaliła wszystkie projekty finansowe rządu

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 3 sierpnia. Komisja finansowa Senatu przystąpiła wczoraj do obrad nad finansowemi **przedłożeniami rządowemi.** Prezes ministrów Poincare prosił o najrychlejsze załatwienie przedłożenia i zapowiedział, że w Senacie ponowi przy każdym artykule **kwestję zaufania. Obrady zakończyły się uchwaleniem wszystkich przedłożeń rządowych.**

Zgromadzenie narodowe będzie zwołane w połowie b. miesiąca

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 3 sierpnia. Zgromadzenie narodowe, które pierwotnie miało się odbyć 12 bm., nie będzie mogło być wcześniej zwołane, **aniżeli 14 bm.**

Sprawa długów francuskich w Anglji i Ameryce

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Paryż, 3 sierpnia. Pogłoska, jakoby rząd zamierzał jeszcze przed ferjami zażądać od parlamentu **zatwierdzenia układu, zawartego przez Caillaux z Churchillem w sprawie spłaty długów,** okazała się nieprawdziwą. Słychać, że rokowania z Ameryką o zmianę układu waszyngtońskiego, **będą niebawem nawiązane.**

Briand pracuje nad zbliżeniem francusko-niemieckiem

Wiedeń, 3 sierpnia (PAT). »N. Fr. Presse« zamieszcza rozmowę swego specjalnego korespondenta z Briandem na temat **polityki zagranicznej Brianda.** Briand oświadczył, że polityka zagraniczna Francji pozostanie niezmienioną. Poincare objął rządy celem załatwienia kwestyj finansowych. Politykę locarneńską będzie obecny gabinet nadal kontynuować. — Polityka locarneńska oznacza politykę **porozumienia z Niemcami. Briand jest przekonany, że bez zbliżenia między Francją i Niemcami nie da się przywrócić równowagi europejskiej.** Briand mówił: »Zamierzam pojechać w jesieni znów do Genewy, **by współdziałać przy przyjęciu Niemiec do Ligi Narodów.** Pobyt mój da mi sposobność rozmów **z niemieckimi mężami stanu, których celem będzie możliwie daleko idące zbliżenie gospodarcze między Francją a Niemcami«.**

Energiczna akcja rządu w Meksyku

Konfiskata kościelnych magazynów z towarami. — Wykrycie tajnych składów broni. — Ujemne skutki bojkotu

Nowy Jork, 3 sierpnia. Z Meksyku donoszą, że policja przeprowadziła **konfiskatę różnych magazynów, należących do kościołów, a zawierających ogromne składy towarów.**

Nadto policja dokonała różnych rewizyj, przyczem **odkryła i skonfiskowała tajne składy broni.**

Z powodu bojkotu **przeważna część restauracyj została zamknięta** wobec braku gości. — Również środki komunikacyjne są bojkotowane przez katolików.

Demonstracje

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Londyn, 3 sierpnia. Jak donoszą z Meksyku, manifestacje, zorganizowane w niedzielę przez Związki zawodowe dla poparcia polityki rządu, miały wszędzie **przebieg korzystny,** tylko w jednem prowincjonalnem mieście **przyszło do starcia z wojskiem,** przyczem **12 osób cywilnych zostało zabitych.** W Meksyku w manifestacji brało udział przeszło 150.000 ludzi. Pochód manifestacyjny, przeciągający przez miasto i defilujący przed prezydentem, trwał 2 i pół godziny.

Opór przeciw zamykaniu kościołów

Meksyk, 3 sierpnia (PAT). Dotychczas przy zaburzeniach **utraciło życie 26 osób,** w tem **również kobiety i dzieci.** Ostatnie starcia wydarzyły się w Tampico, **gdzie katolicy stawiali opór zamknięciu katedry przez władzę. Zabito przy tem 1 osobę a kilka raniono.**

Obrona kościoła anglikańskiego w Meksyku

Londyn, 3 sierpnia (PAT). Z Meksyku donoszą, że poseł angielski Owen poczynił w sposób przyjazny w meksykańskiem ministerstwie spraw zagranicznych przedstawienia **przeciwko ewentualnej konfiskacie katedry anglikańskiej,** będącej własnością obywateli angielskich. Minister spraw zagranicznych przyrzekł dokładne zbadanie tej sprawy. Dalszy konflikt angielsko-meksykański wynikł stąd, że angielski kapłan Pencock wzbraniał się poddać się banicji. Otrzymał on jednak wkońcu **pozwolenie na odprawiania nabożeństw prywatnych.**

Rozwój ruchu nacjonalistycznego

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Paryż, 3 sierpnia. Z Meksyku donoszą, że na tle walki katolików przeciw emancypacyjnej polityce rządu zaczyna się coraz bardziej uwidoczniać **rozwój ruchu nacjonalistycznego,** który zwraca się przedewszystkiem **przeciw cudzoziemcom. Rząd projektuje wydalenie z Meksyku wszystkich angielskich i francuskich księży i misjonarzy.** Z drugiej strony ujawnia się **bojkot zagranicznych kupców, przedsiębiorstw i firm.**

»Matin« omawiając wydarzenia w Meksyku, wyraża przekonanie, **że grają tam rolę wpływy sowieckie.**

Jan Kasprowicz

Za często, zbyt często słowa nasze muszą żegnać odchodzących od nas na zawsze wielkich mocarzy słowa. Za często, zbyt często musimy patrzeć na bolesne, niepowetowane straty, ciosami okrutnej śmierci-żniwiarki zadawane współczesnej literaturze ojczystej — i musimy szukać odpowiedniej siły, by w słowach pośpiesznych, doraźnie kreślonych uczcić godnie wielką odchodzących zasługę.

A może w takich chwilach, gdy smutek jeszcze tak świeży i silny, lepiej nie konstruować uczonej syntezy czy nawet szczegółowej analizy dzieł poszczególnych, lecz pójść za impulsem serca i jego dyktanda posłuchać.

Wolę zatem w tem skłonieniu się w głębokim hołdzie przed dostojną trumną wielkiego poety, dzisiaj w zaświatach już stającego w jednym szeregu obok trzech innych wielkich mocarzy słowa, Wyspiańskiego, Żeromskiego i Reymonta, wolę przypomnieć, czem był Kasprowicz dla pokolenia, dzisiaj już będącego w latach dojrzałych, na barkach swoich dźwigającego już trudy i prace odrodzonej Ojczyzny.

Pierwszym — a mówię o własnych i niewłasnych wspomnieniach — zbiorkiem wierszy, który wydatniej zwrócił uwagę na Jana Kasprowicza, którego ton silniej odezwał się w duszy ówcześnie młodego pokolenia, był »Krzak dzikiej róży« (1898). Od słów pierwszego wiersza począwszy (»Wierzyłem zawsze w światła moc — Władnącą nad mrokami — A przecież nieraz wiarę tę — Gorżkiemi zlewam łzami«) aż po ostatnie »akordy« uderzyła w nas jakaś nowa, nieznana dotąd siła. Nie przejmowała nas wcale nuta głębokiego tutaj pesymizmu, owego bolesnego schodzenia duszy »w ciemności«, bo już z tego właśnie zbiorku odczuliśmy, że oto przemawia duch silny, duch bojowniczy, którego smutek — to »melancholja z mocy«, to tylko żal chwilowego zwątpienia, »że cząstka jasnej mocy — Co rodzi słońca, niema władzy — By złamać berło mocy«. Pochylaliśmy się z serdecznem uczuciem nad tym »krzakiem dzikiej róży« w Ciemnych Smreczynach, wyrastającym obok próchniejącej limby, jakby nad czułem sercem poety, wchłaniającem w siebie »ból istnienia«, ból próchnienia i śmierci dla wszelakich życia rozkwitów.

W tej i innej, nowej naogół wtedy jeszcze, mowie symbolu, mowie poezji symboliczno-nastrojowej, dosłuchiwaliśmy się tonów nowych, a raczej na nowo przypomnianych, tonów już do walki gotującego się prometeizmu. Jego źródłem jest już tutaj głębokie wchłonięcie w siebie wiekuistej treści bytu i spojenie się duszą własną z duchem przyrody, odczuwanej na pół-panteistycznie. Tej przyrody moc niespożytą i przepyszną krasę śpiewa poeta w szeregu zarówno mistycznie rozlewnych, jak mocnych i butnych wierszy (»Z Tatr«, »Z Alp«, »Nad przepaściami«, »Akordy jesienne«), jak też równie w porywającym rytmie »Tańca zbójnickiego«.

Śpiewa, a pieśń ta jako chrzest
Odradzający wiarą —
Że tylko życie prawdą jest,
A śmierć jest złudną marą.

Śpiewa, akordów dziwny tok
Śląc nad promienne drogi
Że złudą tylko cień i mrok
Że płód to ludzkiej trwogi.
Że prawdą światło, pełne łask,
Że nad tych dni zamętem
W spokój swój każdy łączy blask
W Wieczystem, w Niepojętem.
I dalej śpiewa złota pieśń
Mknąc znikającym łanem,
Że widomego świata cieśń
Rozszerza się w Nieznanem.

(»Nad przepaściami«).

Nad grozą zatem wizji nicości, nad lękiem zwątpienia, górę bierze metafizyczna tęsknota, pęd ducha w sferę Nieskończoności, poczucie jakiejś wielkiej pełni i szerzy »bezkresowego bytu«. Zwrócenie się w tę stronę przydaje całemu tomikowi już tchnienia mocy i głębi, wysuwając od razu ponad poziom ówczesnej subjektywno-żałosnej i miękkiej liryki (Kaz. Tetmajer), silną indywidualność poety »Krzaku dzikiej róży«, jako zdecydowanie bojową, o prometejskim rysie, w swych cierpieniach wyrażającej jeno ból mocy, pragnienie walki.

»My — przeżyci? My, jak kwiaty,
które wczesny zważył mróz?
My powiędłą mamy duszę
śród zapadłych, ciasnych łon?
— — — — — — — — —
— — — — — Nie przeżyci!...
Naszą pierś rozpiera ból,
Lecz w tym bólu nie wyczerpań,
nie rozkładu mieszka jad:
Życie drga w nim mocą mocy,
co wśród smutnych idzie pól
Chmurnie, groźnie i stanowczo
by, stracony, zdobyć świat«.
— — — — — — — — —
Idzie jako prosty żołnierz
w szarym płaszczu... Idzie w dal
Niewstrzymana... bo iść musi
choć ma jęk za przednią straż,
A za sobą melancholję
i tęsknicę, cień i żal...

(»Akordy jesienne« XI).

Ta wizja »prostego żołnierza w szarym płaszczu« — to jakby jasnowidząca zapowiedź gotujących się już w duszy nowych żywiołów, żywiołów czynu i walki, w których poczuciu poeta przeciwstawia się z siłą ówczesnej, modnej dekadencji, a którym już w tym tomiku daje nową, zwartą, niespokojną formę wiersza, o rytmie zrywającej się burzy, zrywającej się już do stargania więzów regularnej budowy.

Pełnem objawieniem tej nowej, rewolucyjnej już formy, zupełnem zerwaniem pęt rymu i miarowego rytmu, stały się niebawem potężne hymny »Ginącemu światu« (1901), których zgrzytliwa muzyczna arytmia, których »wiersz wolny«, poszarpany, niczem zygzakowata linja groźnych turni tatrzańskich, których wreszcie styl muzyczno-malarski o głębokiej sugestji symbolicznej ekspresji silnie wiązał się z głęboką treścią, pełną rewolucyjnej, bojowej nuty. Jej istotą to bunt wielkiego prometeidy!

Po zobrazowaniu wiekuistej Golgoty (»Na wzgórzu śmierci«), wielkiego dramatu Chrystusowej ofiary, oraz duszy ludzkiej, tęskniącej za Chrystusem, a przed tragedją cierpienia nie mającej innego schronienia jak w objęcia Szatana, w objęcia grzechu, śpiewa poeta przecudną »Moją pieśń wieczorną«, świetną symfonję muzyczną, gdzie na tle melodji głównej, rozsuwającej wizję życia i potęgi Boga, snują się dwa dominujące motywy: motyw tęsknoty za spokojem przedbytowym i motyw chłopięcej piosenki (»A graj-że mi piszczałeczko, a graj-że mi, graj, Uliniłem cię z wierzbiny, gdzie ten ruczaj srebrno-siny, gdzie ten szumny gaj...«). Ten ostatni szczególnie motyw głęboki oddźwięk znalazł w duszy pokolenia, jako wyraz tęsknoty za prostotą serca, zagubionego w zakłamaniu kultury i życia.

Jeszcze silniej targnął duszą pokolenia potężny, organowy hymn »Święty Boże, Święty Mocny«, który w prometejskich wybuchach poety jest ich najwyższem wzniesieniem. Tutaj staje się duch poety jakby wcieleniem całej istności, jej chorążym i przedstawicielem, ze straszliwym pochodem śmierci, pochodem wszystkich nędz i nieszczęść życia, staje przed Bogiem z błagalnem wołaniem o zlitowanie, o złamanie mocy Szatana, po to jednak, by jeszcze groźniej wybuchnąć prometeicznym, konradowym krzykiem bluźnierstwa i klątwy wzniesionej przeciwko Bogu.

Wielka tragedja Cierpienia, tragedja wiekuistej walki Dobra i Zła, z bolesną przemocą okrutnego Arymana, znajduje w hymnach Kasprowicza swój potężny, na wskroś nowoczesny wyraz i budzi żywy oddźwięk. Najdobitniejszem tego uzewnętrznieniem stał się przepiękny poemat Przybyszewskiego »Z gleby kujawskiej«, głęboko odsłaniający istotę duchowości twórcy hymnów i jej główne elementy. »Z całej plejady bardzo zdolnych poetów naszej młodszej generacji literackiej« — pisze o Kasprowiczu wielki chorąży polskiego modernizmu — »on jedyny **jest synem ziemi** — jako dąb rozparł się w niej szerokiemi korzeniami, nie z literatury, ale z ziemi macierzy ssie, czerpie swoje soki, dlatego taki mocny, taki



JAN KASPROWICZ.

„Rzadko na moich wargach...“

Rzadko na moich wargach —
Niech dziś to warga ma wyzna
Jawi się krwią przepojony,
Najdroższy wyraz: Ojczyzna.

Widziałem, jak się na rynkach
Gromadzą kupczykowie,
Licytujący się wzajem,
Kto Ją najgłośniej wypowie.

Widziałem, jak między ludźmi
Ten się urządza najtaniej,
Jak poklask zdobywa i rentę,
Kto krzyczy, iż żyje dla Niej.

Widziałem, jak do Jej kolan —
Wstręt dotąd serce me czuje —
Z pokłonem się cisną i radą
Najpospolitsi szuje.

Widzałem rozliczne tłumy
Z pustą, leniwą duszą,
Jak dźwiękiem orkiestry świątecznej
Resztki sumienia gluszą.

Sztandary i proporczyki,
Przemowy i procesje,
Oto jest treść Majestatu,
Który w niewielu żyje.

Więc się nie dziwcie — ktoś może
Choć milczkiem słuszność mi przyzna —
Że na mych wargach tak rzadko
Jawi się wyraz: Ojczyzna.

Lecz brat mój najbliższy i siostra,
W tak czarnych żałobach ninie,
Ci wiedzą, że chowam tę świętość
W najgłębszej serca głębinie.

Ta siostra najbliższa i brat ten,
Wybrani z pomiędzy rzeszy,
Ci znają drogi, któremi
Moja Wybrana spieszy.

Krwawnikiem zarosłe ich brzegi,
Łopianem i podbiałami:
Spieszę z Nią razem, topole
Ślą swe westchnienia za nami.

Przystajem na cichych mogiłach,
Słuchamy, azali z ich wnętrza
Jakiś się głos nie odezwie,
Jakaś nadzieja najświętsza.

Zboża się złocą dojrzałe,
A tam już widzimy żniwiarzy,
Ta dłoń swą na czoło mi kładzie
I razem o sprzętach marzy.

A potem, podniósłszy głowę
Do dalszej wstając podróży,
Woła: „miej radość w duszy“,
Bo tylko radość nie nuży.

Podporą ci będzie i brzaskiem
Ta ziemia, tak bujna, tak żyzna.
Nią-ci ja jestem, na zawsze
Twa ukochana Ojczyzna“.

Jakiś złośliwy złoczyńca,
Pszeniczne podpala stogi,
U bram się wije niebieskich
W rozpaczy człowiek ubogi.

Jakaś mordercza zaraza
Z głodem zawiera przymierze,
Na przepełnionych cmentarzach
Krzyże się wznoszą świeże.

Jakoweś głuche tententy
Wskroś przeszywają powietrze,
Kłębią się gęste chmurzyska,
Czyjaż to ręka je zetrze?

Jakaś olbrzymia rzeka
Wezbrała krwią i rozlewa
W krąg purpurowe swe nurty,
Zabiera domy i drzewa.

Jakoweś idą pomruki —
Drży niepoznana puszcza,
Dęby się groźnie ozwały,
Cóż to za moc je poduszcza?

A nad tą dolą — niedolą
Poranna nieci się zorza,
Na pieśń mą, Ojczyzny pełną,
Spływa promienność jej zboża.

W mej pieśni, bogatej czy biednej
Przyzna mi ktoś lub nie przyzna:
Żyje, tak rzadka na wargach,
Moja najdroższa Ojczyzna.

(Z „Księgi ubogich“).

Po zgonie Jana Kasprowicza

Zmarły w niedzielę w Poroninie pod Zakopanem wielki poeta polski Jan Kasprowicz, już przed dwoma laty uległ atakowi sercowemu, który był następstwem przewlekłej choroby serca. Pomimo tego znaczną część roku spędzał Kasprowicz w willi swojej w Poroninie. Niestety stan jego zdrowia nie polepszał się i budził poważne obawy. W ostatnich zwłaszcza tygodniach pogorszenie postępowało dość szybko. Ś. p. J. Kasprowiczowi ataki serca odbierały niekiedy przytomność. Jeden z takich ataków nawiedził wielkiego pisarza w niedzielę podczas obiadu. Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarł w pół godziny wobec żony i córek.

Poeta pracował niemal do ostatnich chwil nad przygotowaniami na scenę „Marcholta“.

Życzeniem ś. p. Kasprowicza było, aby go pochowano w Zakopanem.

KONDOLENCJE.

Na ręce wdowy po ś. p. Kasprowiczu wysłali depesze kondolencyjne: Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki, prezes Rady ministrów Bartel i marsz. Piłsudski.

Prezydent m. Krakowa Rolle przesłał uniwersytetowi lwowskiemu następującą depeszę:

»Z powodu zgonu przesławnego poety Jana Kasprowicza i znakomitego profesora uniw. Jana Kazimierza, prezydjum m. Krakowa przesyła wyrazy głębokiego współczucia«.

Syndykat dziennikarzy warszawskich wysłał telegram kondolencyjny do wdowy po Kasprowiczu i wysyła swojego delegata do Zakopanego, który złoży wieniec na grobie poety.

Jak z Zakopanego donoszą, wczoraj po południu przedstawiciele władz złożyli kondolencje wdowie po ś. p. Kasprowiczu. Współczucie wyrazili starosta Nowego Targu, Strzelbicki i komisarz rządowy, radca Starosolski. W związku z śmiercią Kasprowicza, w Zakopanem powiewają corągwie żałobne.

POGRZEB Ś. P. KASPROWICZA.

Zakopane, 3 sierpnia. Zawiązał się tu komitet obywatelski dla urządzenia pogrzebu ś. p. Jana Kasprowicza. Pogrzeb odbędzie się we środę o godzinie 9 rano z domu „Na Harendzie“. Zwłoki poety będą złożone na starym cmentarzu.

Przed 6-ym sierpnia

OBYWATELE!

Są dni pamiętne w dziejach Narodu, w których siła i wielkość jego rzucana bywa przed oczy świata — dni wielkich decyzyj i wielkich poczynań. W rzędzie ich pozostanie na zawsze dzień 6 sierpnia 1914 r., gdy na szalę dziejów została rzucona szabla polska, przecinając pasmo niewolniczego myślenia i rzucając światło błyskawicy w mroczną przyszłość.

W 12 tą rocznicę pamiętnej tej chwili, szlakiem pierwszych żołnierzy Józefa Piłsudskiego, ruszą drużyny strzeleckie, aby w szlachetnem współzawodnictwie wykazać swą sprawność wojskową. W szeregach tych zobaczy społeczeństwo obraz swych najszlachetniejszych sił, równie zdecydowanych na walkę o całość i niepodległość, jak owianych duchem pracy pokojowej samowychowawczej.

W czasie uroczystości, związanych z dniem 6 sierpnia, przybędą do Krakowa wyżsi oficerowie z Finlandji, Łotwy i Estonji, jako przedstawiciele organizacyj przysposobienia wojskowego, aby świadkami byli wysiłku naszych młodych strzelców.

Obywatele! Niech gościnny Kraków przyjmie zarówno gości zagranicznych, jak i Strzelców, przybywających ze wszystkich dzielnic Polski, szczerem sercem. Tłumny udział szerokich warstw w przyjęciu winien dać dowód, że praca nad podwalinami naszej siły zbrojnej jest rozumiana jako wysiłek państwowo-twórczy.

Oddajmy wielki hołd wielkiemu czynowi Komendanta Józefa Piłsudskiego, rzućmy otuchę najmłodszemu pokoleniu w jego rzetelnej pracy dla jutra.

Zrozumienie żywotności idei 6 sierpnia niech nas zgromadzi w skupieniu nad płytą Nieznanego Żołnierza, a w pełni nadziei i radości przy wymarszu drużyn.

ZA KOMITET OBYWATELSKI:

Ludwik Darowski, wojewoda krakowski, Stanisław Wróblewski, D-ca O. K. V., Jerzy hr. Mycielski, prof. Uniw. Jagiell., pplw., Zarząd Związczącego: Edward Schloegl, ppłk., Zarząd Związku Legjonistów. Sekretarz: E. Pauli. Przewodniczący: inż. Karol Rolle, prezydent miasta, Zarząd Związku Strzeleckiego.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI.

1) Przybycie uczestników „Marszu“ w ciągu 4 i 5 sierpnia do godz. 12.

2) Dnia 4 sierpnia godz. 19—20 kolacja dla zawodników w koszarach 20 p. p. Dnia 4 sierpnia godz. 21.30 przyjazd delegacyj estońskiej, fińskiej i łotewskiej. Przywitanie delegacyj na dworcu przez komp. hon. Związku Strzeleckiego z orkiestrą 5 p. sap., oraz władze cywilne i wojskowe. Przemówienie reprezentanta miasta Krakowa, oraz reprezentanta Związku Strzel. Udanie się na kwatery. Dnia 4 sierpnia o godz. 23 kolacja dla delegacyj państw bałtyckich u Pollera (staraniem Związku Strzeleckiego).

3) Dnia 5 sierpnia godz. 7—8 śniadanie dla zawodników w koszarach 20 p. p. O godz. 8 śniadanie dla delegacyj państw bałtyckich u Michalika (staraniem Związku Strzeleckiego).

4) Dnia 5 sierpnia o godz. 9 msza św. w kościele św. Piotra i Pawła celebrowana przez ks. st. kapl. Matz-Marskiego przy współudziale komp. hon. Zw. Strzel. z orkiestrą 5 p. saperów.

5) Dnia 5 sierpnia o godz. 10 przegląd zawodników przez lekarzy. Dnia 5 sierpnia o godz. 12 objad zawodników w koszarach 20 p. p. Dnia 5-go sierpnia o godz. 10—13 zwiedzanie miasta przez delegacje państw bałtyckich (oprowadza architekt p. Strojek).

6) Dnia 5 sierpnia o godz. 13 obiad dla delegacyj w kasynie garn. wydany przez D-cę O Korp. V

7) Dnia 5 sierpnia o godz. 16 odmarsz drużyn strzeleckich z orkiestrą 5 p. sap. pod płytę „Nieznanego Żołnierza“: a) złożenie wieńca na płycie „Nieznanego Żołnierza“, b) przemówienie prezydenta m. Krakowa, c) przemówienie wojskowości, d) przemówienie komdta gł. Związku Strzel., e) defilada drużyn żeńskich i męskich przed delegacją państw bałtyckich, przed władzami wojskowemi i cywilnemi koło barbakanu, f) odmarsz do koszar.

8) Dnia 5 sierpnia o godz. 17—19 wycieczka delegacji państw bałt. do Wieliczki, o godz. 18 kolacja dla zawodników w koszarach 20 p. p., o godz. 19 udanie się zawodników na spoczynek, o godz. 19.30 festoval na Wawelu, o godz. 20.30 capstrzyk po ulicach miasta przy udziale orkiestr wojskowych, ewent. cywilnych i pozostałych drużyn, nie biorących udziału w zawodach.

9) Dnia 5 sierpnia 20.30 bankiet w sali Starego Teatru, o godz. 21.30 raut w salach Starego Teatru.

Dnia 6 sierpnia o godz. 2.30 pobudka dla zawodników: a) śniadanie i rozdanie prowiantów na drogę. b) wymarsz drużyn do Oleandrów.

10) Dnia 6 sierpnia o godz. 3.30 zbiórka drużyn pod Oleandrami, o godz. 3.40 przybycie delegacyj państw bałtyckich, o godz. 3.45 przegląd drużyn przez komdta gł. i odczytanie historycznego rozkazu. — Błogosławieństwo zawodników przez ks. st. kapl. Matz-Marskiego, o godz. 4 odmarsz drużyn szlakiem „kadrówki“.

---

samoistny i taki smutny.. On jedyny wśród nas, który się na zewnątrz rozlewa, od środka odbiega, świat cały obejmuje, podczas gdy cała młoda generacja poetów wszystko dośrodkowuje, od swego Ja odnosi«.

To tak trafne podkreślenie w Kasprowiczu duchowej i organicznej jedni z elementami ziemi i otaczającego go życia, z elementami plemienia, z którego wyszedł, daje jego poezji szczególną fizjognomję jako tworu organicznie tkwiącego głęboko w posadach ziemi, z której wyrósł i do której swemi wszystkiemi siłami na zawsze przynależy. Stąd to wysnuwa się ta najistotniejsza w treści, nie w słowach i hasłach, zawarta głęboka polskość utworów Kasprowicza i jego wewnętrzno-plemienny patrjotyzm.

Przybyszewski odsłonił ducha Kasprowicza, a zarazem spopularyzował macierzystą ziemię poety, Kujawy, gdzie 12 grudnia 1860 r. we wsi Szymborzu, jako dziecko chłopskie, na świat przyszedł wielki pieśniarz ziemi polskiej, jej mocy i krasy i życia jej ludu. Z chaty wiejskiej wyniósł chłopską zaciętość, którą hartował potem w twardej walce z niemczyzną, najpierw w szkole pruskiej, następnie w pracy narodowej na Górnym Śląsku, uwieńczonej sześciomiesięcznem więzieniem, jak też w równie zaciętej pracy nad sobą, dzięki której samodzielnie zdobył olbrzymie skarby wiedzy, szczególnie w zakresie literatury światowej. W tej też dziedzinie rozwija swą pracę naukową, zaznaczoną nie tylko rozprawami krytycznemi i uzyskanem stanowiskiem profesora literatury powszechnej w Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie na dłuższy już czas osiada, lecz także świetnemi przekładami najwspanialszych arcydzieł literatury światowej (Ajschylosa, Eurypidesa, Szekspira, Byrona, Shelley'a i in.).

Nazwisko Kasprowicza staje się odtąd powszechnie znane i wielkim otoczone szacunkiem. Znajomość jego twórczości teraz dopiero staje się pełniejszą. Do wymienionych już wyżej, tych szczytowych i najsilniejszy oddźwięk mających utworów, przyłącza się długi szereg mniej dotąd rozpowszechnionych wierszy i poematów. Wśród tych odrębną grupę zajmują poezje młodzieńcze o charakterze radykalno-społecznym (»Z chałupy«, »Z zagonu chłopskiego«, »Ze swojskiej flory«), gdzie poeta nie tylko, jako społecznik, głosi, że »Jest w ludzie siła niespożyta, Zbawienie leży pod siermięgą«, lecz także odsłania nowy, jędrny egzotyzm (jak się wyraża w swej doskonałej monografji o Kasprowiczu St. Kołaczkowski), w opisach chłopskiego obejścia, zagrody, uroku zapuszczonych ogródków, sadów i zapłoci. Wśród szeregu innych utworów zaznaczą się wydatniej takie, jak społeczno-religijny »Chrystus« (1891), jak poemat »Miłość« (1895), jak kontynuacja formy hymnów »Salve Regina«, jak proza poetycka »O bohaterskim koniu i walącym się domu«, jak utwory dramatyczne: »Świat się kończy« (1891), »Bunt Napierskiego« (1899), »Baśń nocy świętojańskiej« (1900 — na otwarcie nowego teatru we Lwowie), »Uczta Herodjady« (1905), »Siła« (indyjski hymn miłości — 1917), — a ostatnio komedja rybałtowska p. t. »Marcholt«.

Lecz żaden z wymienionych utworów nie wywołał znowu tak żywego oddźwięku, jak w czasie wojny światowej zrodzona »Księga ubogich«, gdzie poeta, wsłuchany w szum wielkiej rzeki wydarzeń, śpiewa w prostych a melodyjnych wierszach całą nędzę ludzkiego podeptania poprzez brutalny a krwawy pochód wojny, całą niedolę ziemi polskiej i polskiego ludu, wtłoczonego w twarde szranki okrutnych zmagań bez pewności nowej zorzy, w którą jednak wiara wbrew wszystkiemu na dnie smętnej zadumy poetyckiej żarzy się mocno.

Z tą elegijną poezją wiążą się także »Chwile«, oraz ostatnie wiersze, na balladową nutę przeważnie osnute: »Mój świat« — będące odbiciem głębokich przemian w duchu poety. — Przemógłszy tytaniczne wybuchy prometeidy, w groźnych poematach wyraziwszy cały »ból istnienia«, umiał wreszcie dojść do harmonji wewnętrznej, do oparcia się na fundamencie wszech-kojącego prawa Miłości Chrystusowej i zamknięcia się w świecie ciszy i wielkiego piękna Przyrody, którego najdoskonalszym dlań wyrazem stały się Tatry i lud góralski w ich blasku żyjący. Wierny tym tonom ostatnim duszy, już gotującej się na daleką, zaświatną wyprawę, śpiewa skromnie i prosto na gęśliczkową nutę, śpiewa cichą, gołębią dobroć kochającego serca, już niezrozumianą potrosze przez tych, którzy upajają się jeno szumem błyszczącej zewnętrzności, lecz tem więcej odczutą przez tych, którzy od lat najmłodszych szli za światłem poezji Kasprowicza, wyrabiając w sobie — i bijące w jego poezji potężne tchnienie wieczności — i równie potężne prometejskie wyzwanie do walki.

W sferę Wieczności tęsknionej, w sferę śpiewanej Nieskończoności — odszedł ostatni z wielkich, polskich prometeidów — ten,

»który powstał z tej ziemi,
który miał w sobie jej trud,
jej tajemniczy jęk...
który zabrał z jej chat
żalniki łez
i czekał, kiedy przyjdzie wybawienia
kres...«

Któż po nim — czy rychło — równie potężnie podejmie starganą dziś strunę, strunę Walki i strunę Wieczności?...

Bol. P.

KRONIKA

Kraków, 3 sierpnia.

Płace urzędników i oficerów

Z krakowskiego Komitetu organizacyjnego urzędników państwowych otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

Zamiar przyznania oficerom i podoficerom dodatków funkcyjnych wywołał wśród urzędników państwowych wielkie niezadowolenie. Panuje przekonanie, że rząd uznając krytyczne położenie zarówno funkcjonarjuszów wojskowych jak i gorzej od nich płatnych urzędników państwowych, z drugiej strony nie mając w chwili obecnej środków na podniesienie ogólnego poziomu płac, wprowadza dodatki funkcyjne, jako sposób ulżenia doli funkcjonarjuszów wojskowych. Takie właśnie rozwiązanie sprawy rozgoryczyło urzędników państwowych, którzy, rozumiejąc ciężkie położenie finansów państwa, z rezygnacją oczekiwali poprawy swego bytu w przekonaniu, że w podobnem położeniu znajduje się ogół pracowników państwowych, a przyszła poprawa bytu obejmie równomiernie ogół tych pracowników. Podkreślamy z naciskiem, że uposażenie wojska nawet po przyznaniu dodatków funkcyjnych nie będzie wystarczające, nie mniej jednak musimy stwierdzić, że już obecnie pobory urzędników cywilnych są znacznie niższe od płac analogicznych funkcjonarjuszów wojskowych. Wszystkim lub nikomu; oto dewiza, którą należałoby stosować przy rozwiązaniu problemu płac pracowników państwowych.

Udaremniony zamach faszystowski w Kownie?

Z Kowna nadchodzą wiadomości, że władze bezpieczeństwa wykryły, iż na dzień 28 lipca przygotowany był tam zamach faszystwski. Plan miał polegać na zorganizowaniu początkowo kontrmanifestacji w związku z amnestją więźniów politycznych, następnie miały być opanowane przez spiskowców objekty państwowe. Przypuszczano, że komuniści w tym dniu wystąpią zbrojnie, a likwidacja spisku komunistycznego doprowadzi do dyktatury faszystowskiej. Jednak organa policji politycznej zapobiegły obu akcjom.

Około 4000 ofiar huraganu

Z Nowego Jorku donoszą, że jak wykazują ostatnie obliczenia, dokonane we Florydzie, podczas huraganu, który przez tydzień szalał nad Florydą i morzem Karaibskiem, zginęło 3.850 ludzi.

WICEPREZYDENT M. KRAKOWA, dr Piotr Wiegus powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

ZAWODY STRZELECKIE W DNIU „ŚWIĘTA ŻOŁNIERZA“ zapowiadają się pod każdym względem wspaniale. Zawodników z kół zarówno wojskowych, jak i cywilnych, stanie wielka ilość.

Z nagród zostały ogłoszone: nagroda Tow. Strzeleckiego, Br. Kurkowego. nagroda korpusu weteranów wojskowych w Podgórzu (zgłoszona przez p. Schefera), nagroda „Ogniska zawodowych opdoficerów“, staraniem dcy Okręgu Korpusu zgłosił nagrodę „D. O .K.“ mjr Zięba. Wojskowy Klub Sportowy przez swego prezesa ppłk. dra Maciąga nadesłał 100 zł na żetony.

P. Korzeniowski i p. Schieberlowa ofiarowali również nagrody. Komitet zwrócił się z osobnem pismem do poszczególnych instytucyj i Towarzystw oraz do Związków, popierających sport o fiarowanie nagród.

Sekcja strzelecka, na czele której stoją: prezes Tow. Strzel. kurkowego, dr Schneider, inż. Otorowski, redaktor Obrubański, kpt. Skowroński a w skład której wchodzą: dr Winarski, mjr. Werner, mjr Zięba, kpt. Zagórowski, rozwinęła jak największą działalność, chąc, aby zawody te pod każdym względem wypadły imponująco.

Ponieważ sport ten ze względu na interes państwa, jest a raczej winien być, najważniejszym, komitet nie wątpi, że usiłowania jego poprze cały Kraków.

ODDZIAŁ KOLARSKI R. K. S. LEGJA URZĄDZA DNIA 8 SIERPNIA B. R. pod protektoratem prezydenta Rollego I-szy bieg kolarski o honorowe nagrody miasta Krakowa. Nagrody oglądać można w firmie Bazes „Industria“ Rynek Główny.

BUDOWA DOMU PRZEDPOGRZEBOWEGO. Krakowska gmina izraelicka przystępując do budowy domu przedpogrzebowego na nowym cmentarzu, rozpisała rozprawę ofertową. Otwarcie ofert odbyło się na posiedzeniu komisji cmentarnej pod przewodnictwem prezydenta gminy, dra Landaua, odbytem. Ofert na tę budowę wpłynęło 11. Komisja uchwaliła wniesione oferty szczegółowo zbadać a decyzja co do oddania tych robót, nastąpi w najbliższych dniach. Dom przedpogrzebowy, wedle warunków budowy, ma być w październiku b.r. ukończony.

NIEDOSZŁY SAMOBÓJCA. 2-go b. m. usiłował utopić się w Wiśle W. K. (lat 52) i w tym celu rozebrawszy się, wszedł do wody obok nowego mostu, został jednak przemocą przez przechodniów wyciągnięty. Powodem usiłowanego samobójstwa nieporozumienia w rodzinie.

OKRADZIONY W POCIĄGU. Policja aresztowała niejakiego Władysława Polaczka (lat 21), zamieszkałego przy Alei Mickiewicza 17, za kradzież złotego zegarka męskiego, wartości 250 zł., z kieszeni Albina Bojarskiego w pociągu na przestrzeni Krzeszowice—Kraków.

ATAK HISTERYCZNY W CHWILI ARESZTOWANIA. Ubiegłej nocy około godziny 11-tej organa policyjne aresztowały Adelę Rusek (lat 20), z zawodu krawcową, pod zarzutem kradzieży garderoby. Aresztowana, doprowadzona na III-ci komisarjat, dostała ataku histerycznego. Zawezwano Pogotowie ratunkowe, a ponieważ atak nie ustawał, policja umieściła histeryczkę w szpitalu św. Łazarza.

NIEMIŁE PRZEBUDZENIE. Emilji Balickiej z Sułkowic skradziono kosz z garderobą wartości 100 zł. w czasie gdy nocowała w nowo budującym się domu przy ulicy Rakowickiej.

ZAPISKI POLICYJNE. Policja aresztowała Mojżesza Silberfreunda (lat 16), zamieszkałego przy ulicy Starowiślnej 93, za kradzież towarów galanteryjnych z gablotki Emila Gottlieba przy ulicy Kalwaryjskiej 4.

Lei Rosenbaum, zamieszkałej przy ulicy Wąskiej 2, skradziono ze strychu bieliznę wartości 150 złotych.

Szymonowi Dierstenfeldowi, kupcowi, zamieszkałemu przy ulicy Kordeckiego 5, skradziono z zamkniętego przedpokoju garderobę wartości 300 złotych.

Z kraju i ze świata

PAŃSTWOWA NAGRODA LITERACKA, którą zniósł w roku ubiegłym b. minister Stanisław Grabski, zostanie obecnie przywrócona. Jak donoszą z Warszawy, przyznanie nagrody w wysokości 5000 zł nastąpi w jesieni.

SANKCJE KARNE W USTAWODAWSTWIE BANKOWEM. Pisma warszawskie donoszą, że jednym z najbliższych dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej będzie dekret, wprowadzający sankcje karne za naruszenie ustawy o nadzorze nad bankami, oraz sankcje karne dla kierowników instytucyj, korzystających z państwowej pomocy kredytowej.

PROCES O SPADEK PO ŻEROMSKIM. Warszawski „Kurjer Czerwony“ donosi, że siostra ś.p. Stefana Żeromskiego, Bolesława z Żeromskich Endrychowa, stara się o przeniesienie zwłok Stefana z cmentarza do Nałęczowa, oraz występuje do sądu okręgowego w Warszawie o obalenie testamentu ś. p. Żeromskiego. Endrychowa domaga się ograniczenia legatów dla córki Żeromskiego Moniki, do poziomu połowy majątku. Co do pozostałej reszty domaga się, by mogła ją otrzymać pierwsza żona Żeromskiego i sama Endrychowa. Zapisu dla bibljoteki i korespondencji uczynionego na rzecz Polskiego Klubu Literackiego nie kwestjonuje, uważa to za legat o charakterze humanitarnym. W związku z powyższem żądaniem, sąd okręgowy wyznaczył rozprawę na 5 listopada b. r.

SAMOBÓJSTWO PODPUŁKOWNIKA. W Warszawie w mieszkaniu przy ulicy Wierzbowej strzałem, skierowanym w serce, odebrał sobie życie podpułkownik sztabu generalnego, Stanisław Laudański, z departamentu przemysłu wojennego.

KOSZTA UTRZYMANIA W OWJ. POZNAŃSKIEM. Wojewódzka komisja do badania zmian kosztów utrzymania w województwie poznańskiem ustaliła, że w miesiącu lipcu w porównaniu z czerwcem, nastąpił wzrost drożyzny o 1.30%.

STOSUNKI W KONSULACIE FRANCUSKIM W KATOWICACH. Załatwianie spraw w francuskim konsulacie w Katowicach oddawna nie należy do wzorowych. Liczne skargi na lekceważenie stron, przewlekanie spraw i bezprzyczynowe odmawianie załatwienia, pozostawały zawsze bez skutku, gdyż urzędnicy w Katowicach rpowizorycznie „zastępca konsula“ z tych czy innych powodów, traktuje nieszczęśliwców, którzy z konieczności wchodzą z nim w urzędowe stosunki, lekceważąco. Interwencje tak u władz krajowych jak i władz przełożonych, nie wydają rezultatu. Ostatnio zdarzył się nowy wypadek, świadczący o metodach postępowania p. konsula. Kolega nasz redakcyjny, p. R. B., udając się do Francji, przesłał przed kilku dniami paszport przez biuro podróży „Orbis“ do konsulatu katowickiego, celem zawizowania go. Na to konsulat katowicki odesłał go, zawiadamiając, że celem uzyskania wizy, niezbędne jest poświadczenie redakcyjne, że interesent udaje się do Francji w sprawach redakcyjnych, co było o tyle zbędne, że petent posiada paszport ulgowy dziennikarski, wydawany wydawany wyłącznie dla wyjazdów w sprawach redakcyjnych. Cóż się dalej dzieje? Powtórnie wysłany paszport wraz z żądanem zaświadczeniem wraca z Katowic z odpowiedzią, że dla wydania wizy niezbędne jest pozwolenie poselstwa francuskiego w Warszawie. Procedura tego rodzaju nie może mieć żadnych podstaw prawnych. Konsulat właśnie po to istnieje, żeby samodzielnie wydawać wizy i w tej mierze od poselstwa zależeć nie może. Wreszcie dlaczegóż p. „konsul“ nie zawiadomi petenta o tem pierwszym razem, narażając go na 3 dni straty oraz znaczne koszta. W sprawie tej interwenjować będziemy w poselstwie francuskiem w Warszawie.

SAMOBÓJSTWO PROFESORA NA PLAŻY. Na plaży między Puckiem a Rozgardem znaleźli harcerze hufca toruńskiego, znajdującego się na letnisku w Pucku, profesora N. z Torunia, broczącego krwią z powodu postrzału rewolwerem w piersi, bez przytomności. Chłopcy udzielili pierwszej pomocy i po założeniu bandażów, przenieśli go do szpitala Augusty Wiktorji w Pucku.

„NIE-BOSKA KOMEDJA“ W BERLINIE. — W najbliższym sezonie teatralnym wystawiona będzie w Berlinie „Nie-boska komedja“ Krasińskiego, w tłomaczeniu na język niemiecki, z największym aktorem Niemiec, Kortnerem w roli hrabiego. Jessner, dyrektor teatru, w którym „Nie-boska“ ujrzy światło kinkietów, przygotowuje się do premjery z ogromną starannością, nie szczędząc kosztów na inscenizację.

ZABÓJSTWO ŚPIEWACZKI FRANCUSKIEJ PRZEZ DZIENNIKARZA NIEMIECKIEGO. Z Paryża donoszą: W jednej z pierwszorzędnych restauracyj na Boulevard des Italiens, dziennikarz niemiecki zastrzelił 5 wystrzałami rewolwerowemi śpiewaczkę opery paryskiej. Zajście odbyło się na tle erotycznem.

ZGON ZANGWILLA. Z Londynu donoszą, że zmarł tam w 62 roku życia Izrael Zangwill, wybitny pisarz i pionier sjonizmu.

KONGRES ESPERANTYSTÓW. Z Londynu donoszą, że w Edynburgu otwarto XVIII międzynarodowy kongres esperantystów. Z Krakowa bierze udział w tym kongresie prof. O. Bujwid.

KRADZIEŻ W MUZEUM. Z Londynu donoszą: Nieznani sprawcy dokonali niezwykle śmiałej kradzieży w muzeum Wiktorji i Alberta. Skradziono 34 monet starożytnych rzymskich i egipskich wielkiej wartości.

OSTRE ZARZĄDZENIE OSZCZĘDNOŚCIOWE WE WŁOSZECH. Iskrowo donoszą z Rzymu, że we Włoszech zarządzono wypiekanie jednolitego chleba. Równocześnie zabroniono wypiekania ciastek z mąki pszennej.

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we wtorek 3 b. m. gra świetny teatr Niewiarowskiej doskonałą i pełną humoru operetkę Hirscha „Dolly“ ze znakomitą przedstawicielką roli tytułowej, Kazimierą Niewiarowską. We środę idzie „Królawa nocy“ we czwartek zaś „Lady Chic“.

„PERSKIE OKO“ W „BAGATELI“. W dniu 4 sierpnia b. r. rozpoczynają w „Bagateli“ gościnne występy artyści znakomitego warszawskiego teatru „Perskie oko“ programem zatytułowanym „Tylko dla kawalerów“. Atrakcją dla krakowskiej publiczności będą niezawodnie produkcje W. Macherskiego, J. Macherskiej, L. Lawińskiego, Windheima, oraz świetnego baletmistrza, Eugenjusza Koszutskiego, który wystąpi z zespołem swoich niezrównanych girls. — Pierwszy występ „Perskiego Oka“ we środę 4 b. m., bilety już do nabycia przy kasie „Bagateli“.

TEATR NOWOŚCI ZRZ. ARTYSTÓW. „Beczki złota“ jedna z najbardziej udatnych fars, jakie pojawiły się na scenach w ostatnich czasach, grana będzie jutro t. j. we środę 4 b. m. o godz 8-mej wieczór.

Środa, 4 sierpnia: „Beczki złota“

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Środa, 4 sierpnia: „Królowa nocy“.
Czwartek, 5 sierpnia: „Lady Chic“.

Z Sejmu

Warszawa, 3 sierpnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejm załatwił **szereg poprawek senackich,** zgłoszonych do kilku ustaw. Pos. **Byrka** referował poprawkę Senatu do ustawy **o pożyczce państwowej w dolarach,** zaciągniętej w związku z wydzierżawieniem monopolu zapałczanego. Senat proponuje, aby upoważnić ministra skarbu do wręczenia spółce akcyjnej do eksploatacji państwowego monopolu zapałczanego **20 lub 40 obligacyj,** oprócz tego odpowiadające postanowieniu artykułu II ustawy, stosowne umorzenie. Sejm proponował wręczyć tylko 20 sztuk. Poprawkę Senatu przyjęto. Natomiast odrzucił Sejm poprawkę Senatu do **ustawy o podatku od lokali,** proponującą, aby podatek ten mógł być użyty tylko na rozbudowę miast.

W dalszym ciągu posiedzenia pos. **Manaczyński (ZLN) referował poprawki Senatu do ustawy karno-skarbowej.** Senat wprowadził kilka poprawek merytorycznych, z których najważniejsza postanawia, odmiennie od tekstu sejmowego, że nieznajomość przepisów tej ustawy **nie uwalnia od winy i kary.** W myśl wniosku sejmowej komisji, plenum Sejmu **zaaprobowało merytoryczne poprawki Senatu, stylistyczne przeważnie zaś odrzuciło.** Z kolei przyjęto niemal wszystkie poprawki senackie do ustawy **o nieuczciwej konkurencji.** Wreszcie załatwił Sejm poprawki Senatu do ustawy **o prawie prywatnem międzynarodowem oraz do ustawy ratyfikującej protokół dodatkowy do konwencji handlowej z Czechosłowacją.**

W końcu już bez dyskusji i bez referatu przyjęto w drugiem czytaniu nowelę do ustawy o kasie chorych i nowelę do ustawy **o prawach młodocianych i kobiet. Ustawę o podatku wyrównawczym** dla pokrycia deficytu gmin wiejskich **odesłano powtórnie do komisji.**

USTAWA O ZMIANACH KONSTYTUCJI.

Po przerwie przystąpiono do załatwienia **poprawek Senatu do ustawy o zmianach konstytucji i do ustawy o pełnomocnictwach.**

Przed przystąpieniem do głosowania marszałek **Rataj** przedstawił procedurę co do sposobu załatwiania poprawek przez Senat w sprawie zmiany konstytucji. Marszałek stanął na stanowisku, że w myśl art. 125 konstytucji do wprowadzenia zmiany do konstytucji wymagana jest zgodna uchwała Sejmu i Senatu, powzięta większością 2/3 głosów, przy obecności conajmniej połowy ustawowej liczby posłów i senatorów.

Przeciw tej interpretacji wypowiedział się pos. **Bagiński** (Wyzwolenie), który stanął na stanowisku, że **decydować dostatecznie powinien Sejm,** t. zn. nawet w wypadkach odrzucenia poprawek Sejmu przez Senat, Sejm te poprawki może uchwalić większością 2/3 głosów.

Przystąpiono do głosowania i przyjęto bez zmiany art. 2 projektu sejmowego, zmieniający art. 22 konstytucji, dalej art. 1 projektu sejmowego zmieniającego art. 4 konstytucji o corocznem ustalaniu budżetu na następny rok budżetowy. Dalej przyjęto między innemi artykuł, że wniosek żądający ustąpienia Rady ministrów nie może być poddany pod głosowanie na tem samem posiedzeniu, na którem został zgłoszony. Art. 3 projektu, zmieniający art. 35 konstytucji o procedurze zwołania, zamykania i odraczania Sejmu, oraz o sposobach uchwalania budżetu, przyjęto z 3 poprawkami Senatu.

Art. 5 projektu, zawierający do art. 35 konstytucji poprawkę natury redakcyjnej, upadł. Równie upadł art. 8, nadający prawo Sejmowi dokonania rewizji ustaw konstytucji własnemi uchwałami w ciągu jednego roku, jeżeli drugi Sejm będzie rozwiązany przed upływem roku po ukonstytuowaniu, nie dokonawszy tej rewizji.

Art. 6 projektu uzupełniający art. 44 konstytucji **o prawie dekretowania** i o prawie wydawania rozporządzeń z mocą ustaw na podstawie pełnomocnictw, został uchwalony. Ostatni ustęp tego artykułu, nakładającego na rząd obowiązek przedkładania dekretów względnie rozporządzeń w ciągu dni 14 po zebraniu się Sejmu pod groźbą ich nieważności, nie uzyskał kwalifikowanej większości 2/3.

Wreszcie artykuł 4 projektu, zmieniający artykuł 26 konstytucji, przyjęto z wyjątkiem ustępu 3 tego artykułu. Ustęp ten traktuje **o prawie rozwiązywania Sejmu i Senatu.** Dwa pierwsze ustępy o prawie prezydenta i ostatni o terminie 90-dniowym zarządzenia nowych wyborów, zostały utrzymane.

Następnie przystąpiono do głosowania nad poprawkami Senatu **do ustawy o pełnomocnictwach. Przyjęto 3 poprawki Senatu.** Pierwsza z tych poprawek **rozszerza zakres praw,** których rozporządzenia Prezydenta mogą dotyczyć, druga poprawka **umożliwia zbywanie,** zmiany i obciążenie nieruchomego majątku państwowego w drodze rozporządzenia o ile wartość poszczególnych objektów nie przekracza 100 tysięcy **zł.;** trzecia poprawka **wyjmuje z zakresu pełnomocnictw sprawy, objęte ustawą antyalkoholową.**

WNIOSEK O ROZWIĄZANIE SEJMU.

W dalszym ciągu posiedzenia zabrał głos pos. **Petrycki** (ZLN), przedkładając sprawozdanie komisji konstytucyjnej **o wnioskach poselskich o rozwiązaniu się Sejmu.** Wniosek komisji proponuje, aby Sejm załatwił wnioski poselskie w sprawie rozwiązania Sejmu **po rozstrzygnięciu kwestji zmiany ordynacji wyborczej d Sejmu i Senatu. Wniosek mniejszości domaga się natychmiastowego rozwiązania Sejmu i Senatu i rozpisania nowych wyborów na dzień 30 października 1926 r.** Jako sprawozdawca mniejszości komisji przemawiał pos. **Czapiński, imieniem trzech stronnictw: PPS, Str. Chł. i Wyzwolenia, domagając się natychmiastowego rozwiązania Sejmu i wyznaczenia nowych wyborów.**

W dyskusji nad tą sprawą przemawiał pos. Chrucki (Ukrainiec), który postawił **własny wniosek o rozwiązanie** Sejmu bez określenia terminu nowych wyborów, pos. Poniatowski za wnioskiem mniejszości, posłowie Gawlikowski (Piast), Kozłowski (ZLN), Barański (Kl. Pracy) i Sosiński (CHD.) za wnioskiem komisji.

Po przyjęciu wniosku **o przerwanie dyskusji, w głosowaniu imiennem wniosek komisji większości uchwalono 151 głosami przeciwko 129.**

Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Program prac Sejmu

Z Warszawy donoszą:

W dniu wczorajszym przed posiedzeniem Sejmu, pod przewodnictwem marszałka Rataja, obradował konwent seniorów Sejmu. Marszałek przedstawił program prac sejmowych *na okres najbliższy i zaznaczył przy tem, że* Sejm zwołany zostanie **20 września b. r. celem uchwalenia prowizorjum budżetowego** na kwartał 4-ty roku bieżącego. Z końcem października Sejm będzie **zwołany na 5 miesięczną sesję budżetową.** Ponadto na porządku dziennym tej sesji będą **ustawy samorządowe.**

Konwent program przedstawiony przez marszałka **przyjął do wiadomości.**

W dalszym ciągu posiedzenia dyskutowano nad listem **marszałka Senatu Trąmpczyńskiego w sprawie głosowania Sejmu nad poprawkami Senatu** do ustawy zmieniającej konstytucję. Marszałek Trąmpczyński stanął na stanowisku, że do przyjęcia poprawki Senatu wymagana jest **większość kwalifikowana 2/3 głosów.** — Konwent Sejmu **podzielił ten kąt widzenia.**

TELEGRAMY

Zmiana statutu Banku Polskiego

Warszawa, 3 sierpnia (AW). Wczoraj powrócił z Truskawca do Warszawy prezes Banku Polskiego p. Karpiński i odbył naradę z członkami Banku Polskiego w sprawie zmiany statutu Banku, przyczem był brany pod rozwagę **projekt zawarty w uwagach prof. Kemmerera.** Ostateczna redakcja ustaloną będzie na posiedzeniu Rady dnia 12 bm. **Nadzwyczajne walne zebranie akcjonarjuszów,** któremu przedłożony będzie wniosek Rady o zatwierdzenie zmian statutu, odbędzie się prawdopodobnie dnia 20, lub 21 bm.

Lipcowa nadwyżka walut w Banku polskim

Warszawa, 3 sierpnia (AW). Według prowizorycznych obliczeń Bank Polski za miesiąc lipiec wykaże przeszło 40 miljonów złotych w złocie nadwyżki w skupie walut nad ich sprzedażą.

Żądanie podwyżki płac w przemyśle górniczym

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 3 sierpnia. W sobotę odbył się w Katowicach kongres **Rad załogowych** przemysłu górniczego z udziałem posłów **Żuławskiego i Stańczyka.** Postanowiono wymówić umowę dotyczącą płac obecnych **i wysunąć nowe żądania** od dnia 15 sierpnia. Takasama konferencja odbyła się wczoraj w Dąbrowie Górniczej na Zagłębie Krakowskie i Dąbrowskie, na której po referacie posła Stańczyka, powzięto analogiczną uchwałę. **Wysokość żądanych podwyżek** ustanowi specjalna komisja, obrana na ten cel dla całego przemysłu górniczego.

Dalsze odroczenie polsko-niemieckich rokowań w sprawie osiedlenia

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Berlin, 3 sierpnia. Polsko-niemieckie rokowania w sprawie osiedlania zostały **ponownie odroczone do końca tygodnia.**

Zmiany personalne w rządzie sowietów

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Londyn, 3 sierpnia. Z Moskwy donoszą, że na stanowisko wiceprezesa kolegjum państwowego urzędu politycznego, G. P. U., opuszczone przez Unszlichta, który objął stanowisko prezesa G. P. U., mianowany został komunista polski, **Mieńszyński,** do ostatnich czasów współpracownik Dzierżyńskiego.

Komisarz ludowy kolei **Rudzutak** opuszcza to stanowisko. Jego następcą zostanie **Sierebrniakow.**

Manewry floty sowieckiej na Bałtyku

Rewel, 3 sierpnia (AW). Rozpoczęły się manewry floty sowieckiej na morzu Bałtyckiem. 7 wielkich krążowników przepłynęło tak blisko brzegów Estonji, że można je było z portu rewelskiego obserwować gołem okiem.

Mellon w Rzymie

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Rzym, 3 sierpnia. Przybył tu amerykański sekretarz skarbu Mellon.

Drugi proces z powodu zamachu na Kemala paszę

Angora, 3 sierpnia (PAT). W drugim procesie z powodu zamachu na prezydenta Kemala prokurator zażądał **trwałej banicji dla 11 oskarżonych, a dla 39 oskarżonych robót przymusowych.** Wszyscy oskarżeni byli członkami »Stronnictwa Jedności i Postępu«. Prokurator uznał to stronnictwo za tajne stowarzyszenie.

Wystawa turecka w Gdyni

Na dziś zapowiedziano przybycie do Gdańska okrętu tureckiego „Kara-Demir“, pojemności 6.000 ton, na którym urządzona została przez rząd turecki, kosztem **600.000 funtów tureckich, wystawa pływająca.** Wystawa zawiera dwie sekcje: **sprzedaży i zbiorów.** Pozatem dwie sale zarezerwowane są dla prasy tureckiej i filji Iszbanku, który jest w Turcji tem, czem u nas Bank Gospodarstwa Krajowego.

Sekcja pierwsza składa się z sześciu działów: 1) broderje, dywany, makaty, tkaniny jedwabne z Brussy i Harakleci, porcelany i fajanse artystyczne zIldiru, Kutaffji i Czanakle(bursztuny i t. d. 2) futra krajowe różnych rodzajów, między innemi pantery i soboli; 3) minerały i wody mineralne z Kissarny i Kara-Hissar; 4) przemysł leśny; 5) rolnictwo, orzechy tureckie, pistacje, migdały, bawełnę axańską, jedwab, oliwę, owoce, morele, rodzynki, *oraz bardzo bogaty dział tytoniu i wyrobów tytoniowych* i 6) wyroby z miedzi i wyroby inkrustowane. W sekcji sprzedaży najbogatszy jest dział dywanów.

Wystawie towarzyszy orkiestra przyboczna prezydenta Rzeczypospolitej tureckiej i szereg przedstawicieli rządu, między innymi reprezentanci tureckiego ministerstwa przemysłu i handlu, oraz generalny sekretarz Izby handlowej w Konstantynopolu.

Wczoraj rano przybył do portu tutejszego okręt turecki „Kara Deniz“. O godz. 5 po południu poseł turecki przy rządzie polskim w Gdańsku. p. Yahia Kemal Bey dokonał otwarcia wystawy. W uroczystości tej wzięli udział komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku, p. Strassburger, delegat ministerstwa przemysłu i handlu dyr. Turski przedstawiciel M. S. Z., prezes Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie, Kiltynowicz, liczni delegaci polskich organizacyj przemysłowych i handlowych oraz publiczność.

Groźba powodzi mija

Kraków, 3 sierpnia.

Dzień dzisiejszy przyniósł **upragnioną pogodę słoneczną** zarówno w Krakowie, jak i na terenie całego województwa krakowskiego. Gdzieniegdzie przechodzą wprawdzie deszcze, lecz trwają krótko, nie mając charakteru gwałtownego. W związku z ogólnem wpogodzeniem się, wszystkie rzeki górskie zaczęły silnie opadać. Stan wód na Wiśle utrzymuje się na razie na niezmienionym poziomie, w najbliższych godzinach jednak spodziewany jest w górnym biegu Wisły spadek wód.

Poziom wód na Wiśle pod Krakowem wynosił dzisiaj o godzinie 11-tej przedpoł. 4.65 ponad stan normalny. Należy tu wspomnieć, że najwyższy poziom, jaki Wisła osiągnęła w czasie żywiołowej powodzi w roku 1903, wynosił 7.30 ponad stan normalny, w czasie zaś zeszłorocznej powodzi 6.48. Tak więc stan obecny, aczkolwiek wysoki, nie jest katastrofalny.

Z powodu naciskania wody wiślanej na kanały, stają pod wodą piwnice i suteryny w dolnych częściach miasta. Pod wodą stoi również **przystań wioślarska wojskowego klubu sportowego** i budynek na „Madagaskarze“, w którym mieszczą się biura dyrekcji dróg wodnych. Pod wodą stoją dalej nisko położone Piekary.

Pozatem wylewu na terenie wielkiego Krakowa nie było.

AKCJA OCHRONNA MAGISTRATU KRAK.

Prezydent miasta, Rolle, polecił budownictwu miejskiemu natychmiastowy objazd miejsc zagrożonych powodzią i wydanie właściwych **zarządzeń.** Nadto w biurach bud. m. (tel. 382) zarządzono dyżury w permanencji, t. j. w dzień i w nocy. W razie jakiegokolwiek niebezpieczeństwa należy zwracać się o pomoc pod powyższy numer telefonu.

Na wypadek dalszego podniesienia się stanu wody na Wiśle, przygotowano kilka budynków szkolnych dla ewentualnego delożowania mieszkańców. Kierownictwo akcją przeciwpowodziową spoczywa w rękach prezydjum miasta, które delegowało jako kierownika technicznego, radcę bud. m. inż. Szarka.

Niezależnie od akcji magistratu, powołany został — jak wiadomo — przez p. wojewodę wojewódzki koitet powodziowy. Komitet ustanowił dyżury w permanecji w Krzysztoforach (tel 3060, 572).

Z polecenia komitetu wysłano do Brzeźnicy parę pontonów z obsługą wojskową. Dzisiaj wysłano do Brzeźnicy dla rozdziału między powodzian 200 bochenków chleba.

W Krakowie przygotowano dwa statki „Melsztyn“ i „Gniezno“, z których pierwszy stoi obok fabryki Zieleniewskiego. drugi w pobliżu mostu dębnickiego. Statki stoją pod parą każdej chwili do użytku gotowe. Do tej pory potrzeba użycia nie zaszła.

P. wojewoda Darowski przeznaczył na doraźną pomoc aprowizacyjną do dyspozycji „Komitetu powodziowego“ tymczasem 5.000 zł.

ROZMIARY POWODZI W KRAJU.

W przeciwieństwie do Krakowa, gdzie Wisła ujęta jest w wały ochronne, niektóre obszary województwa krakowskiego padły pastwą powodzi. I tak wody Wisły i Przemszy zalały Chełmek, Grojec, Bobrek, Gorzów, Bębenek, Siajki i Jankowice.

Wylała również Raba, niszcząc oszczętnie plony gmin Lubnia, Pcimia, Stróż, Osieczan, Droginі i Brzezowic. Żyto i pszenica z setek morgów wspłynęła z wodą. Dotkliwie ucierpiał powiat bialski wskutek wylewu Soły. Szkody w plonach znaczne. Most drogowy na Sole w Kobiernicach zerwany, w Bielanach poważnie uszkodzony. Gmina Łąki zalana, ludność delożowano. Niemniej ucierpiał powiat wadowicki. Gminy Brzeźnica, Brzezinka, Jaśkwice i Wielke Drogi zalane, ludność delożowano. Z Krakowa przysłano tu chleb i kaszę. W powiecie bocheńskim wylała Stradomka, niewielki dopływ Raby, wyrządzając stosunkowo znaczne szkody w zbiorach.

Ogromnie ucierpiała droga między Zakopanem a Myślenicami. Przy 14-tym kilometrze między Myślenicami a Lubniem są wyrwy, dochodzące do 3 metrów i pomimo, że droga ta już od trzech dni jest zniszczona, dotychczas nietylko że nie pomyślano o naprawie, ale nie umieszczono sygnałów ostrzegawczych.

W powiecie nowotarskim zalana jest miejscowość Ochotnica. W Zakopanem wezbrana rzeczka pod Gubałówką porwała dwa zabudowania gospodarskie.

Znaczne szkody wyrządziła Wisła w gminie Wisła na Śląsku Cieszyńskim. Również w Ustroniu Wisła wyrządziła znaczne szkody. — Koło Skoczowa powódź doszła do rozmiarów zeszłorocznych.

Na Górnym Śląsku komunikacja kołowa przez Wisłę została przerwana. Dwa tunele łączące dzielnicę Pogoń z Sosnowcem zalane. — Niebezpieczeństwo jednak dalszej powodzi zdaje się minęło.

Godzina 12.30. Stan wody na Wiśle pod Krakowem utrzymuje się na poprzednim poziomie (t. j. 4.65 ponad stan normalny)

Lada chwila spodziewany jest spadek wód w związku z ustaniem deszczów w górach i powszechnym opadem zwierciadła górskich dopływów Wisły.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakow. 3 sierpnia.

Na początku zebrania dla efektów tendencja chwiejna, ruch bardzo słaby. Na pogiełdziu podobnie, bardzo małe zainteresowanie.

Na rynku walut i dewiz tendencja słabsza, dolar w Krakowie nieofcjalnie 9.13, bankowo 9.15. Zainteresowanie i ruch bardzo małe, obroty minimalne. W Warszawie nieof. 9.09, bankowo 9.07.

Na wszystkich giełdach ruch słaby, towar pokrywa w zupełności zapotrzebowanie. Bank Polski płacił jek wczoraj za gotówkę 8.98, za czeki 9.05.

Po zamknięciu kroniki

POSIEDZENIE RADY MIASTA KRAKOWA. W piątek 6 bm. o godz. 6 popol. odbędzie się w sali Starego Teatru zwyczajne posiedzenie Rady miejskiej. Na porządku wnioski komisji-matki w sprawie utworzenia sekcji i komisji Rady miejskiej, dalej wnoski sekcyjne w sprawach regulacyjnych, gruntowych i finansowych.

Z OKAZJI PRZYJAZDU GOSCI Z FINLANDPI, ESTONJI I ŁOTWY na uroczystość marszu szlakiem kadrówki, prezydjum miasta urządza raut w sali Starego Teatru we czwartek 5 b. m. o godz. 9.30 wieczorem z udziałem pań. Osoby zaproszone na raut, proszone są o przybycie z paniami.

Z AKCJI PRZECIWPOWODZIOWEJ. Jak nam w ostatniej chwili donoszą, woda na Wiśle opada powoli. Groźba powodzi minęła.

Ponieważ jednak niema wiadomości co do stanu wody w górnych dopływach, prezydjum maista zarządziło utrzymanie stałego dyżuru aż do odwołania w budownictwie miejskiem oddział B.

ZDERZENIE SAMOCHODU Z POCIĄGIEM. Iskrowo donoszą z Aleksandrji, że samochód, zjeżdżający z góry, wpadł pod lokomotywę pociągu, skutkiem czego nastąpił wybuch zbiornika z benzyną. Zginęło 5 osób.

Z POCZTY. Z dniem 25 lipca b. r. zwinięto składnicę pocztową Bukowina, powiat Nowy Targ, województwa Kraków, a okręg jej doręczeń objęła uruchomiona sezonowa agencja pocztowa Bukowina.

Krakowski Związek Okręgowy Piłki Nożnej

Kraków, ul. Mikołajska 32/I.

KOMUNIKAT WYDZIAŁU GIER I DYSCYPLINY NR 19.

1) Weryfikowano zawody o mistrzostwo klasy B: w podokręgu krakowskim:

Grupa I.: Krowodrza—Urania 3:1, Zwierzyniecki K. S.—Krowodrza 2:0, Zwierzyniecki—Trzebinia 7:1, Zwierzyniecki—Urania 3:1, Krowodrza—Trzebinia 2:1, Krowodrza—Urania 4:1, Urania—Trzebinia 3:3, Zwierzyniecki—Krowodrza 2:1, Urania—Trzebinia 2:1, Zwierzyniecki—Urania 2:1, Trzebinia—Zwierzyniec ki 4:3, Trzebinia—Krowodrza 3:3.

Mistrzem grupy I. jest Zwierzyniecki K. S.

Grupa II.: Unia—Bochnia 5:3, Unia—Krakowianka 2:1, Krakowianka—Bochnia 4:3, Sparta—Błękitni 6:2, Sparta—Krakowianka 0:0, Unia—Błękitni 2:0, Bochnia—Błękitni 4:2, Sparta—Unia 3:2, Unia—Bochnia 2:0, Sparta—Bochnia 3:1, Krakowiana—Unia 4:1 Sparta—Bochnia 2:0, Błękitni—Bochnia 8:0, Unia—Sparta 1:1, Krakowianka—Sparta 2:2, Błękitni—Unia 2:2, Sparta—Błękitni 5:1.

Mistrzem grupy II. jest K. S. Sparta.

Grupa III.: Podgórze—Olsza 3:2, Garbarnia—Podgórze 1:1, Olsza—Sokół 20:0, Korona—Garbarnia 3:1, Podgórze—Sokół 10:1, Garbarnia—Sokół 2:0, Olsza—Korona 6:2, Garbarnia—Olsza 2:1, Podgórze—Korona 0:0, Garbarnia—Podgórze 3:0, Olsza—Sokół 7:0, Podgórze—Korona 6:0, Olsza—Garbarnia 4:2, Korona—Sokół 8:1, Podgórze—Sokół 6:2, Olsza—Podgórze 5:0, Garbarnia—Korona 5:2, Garbarnia—Sokół 3:0 (w drużynie K. S. Sokół w dniu 27 czerwca b. r. grali niezgłoszeni gracze Wartalski, Otrębski i Dzierwa T.), Olsza—Korona 3:0 (K. S. Korona nie zawiadomił K. S. Olsza o czasie i miejscu zawodów w dniu 11 lipca b. r.).

Mistrzem grupy III. jest K. S. Olsza.

2) Ukarano Halperna Mojżesza z Ż. K. S. Hakadur w Krakowie pięcioletnią dyskwalifikacją za czynne znieważenie sędziego na zawodach Orlęta—Hakadur w dniu 24 lipca 1926 r.

Krakowskie Okregowe Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej

KOMUNIKAT NR 26.

1) Na skutek przeprowadzonych dochodzeń skreśla się z listy sędziów dożywotnio pp.: Jortnera Szymona Landau Henryka i Soldingera Antoniego.

Wymienieni mają złożyć legitymacje sędziowskie na ręce sekretarjatu do dnia 10 b. m.

2) Poleca się p. Jortnerowi Szymonowi, jako b. referentowi obsady w Tarnowie złożyć na ręce łącznika O. K. S. p. Edelsteina Benjamina wszelkie znajdujące się u niego akta jakoteż pieniądze, będące własnością O. K. S. w terminie nieprzekraczalnym do dnia 10 b. m. Wykonanie niniejszego zarządzenia zgłosi p. Edelstein do sekretarjatu O. K. S.

3) Wyznaczono p. Seidnera Jakóba delegatem do komisji dyscyplinarnej (mieszanej) w sprawie przeciw sędziemu p. Szwajcerowi Wilhelmowi.

4) Na skutek zarządzenia P. K. S. zwraca się uwagę wszystkich sędziów na § 10, punkt d, regulaminu P. K. S. w sprawie oddawania sprawozdań z zawodów do 48 godzin po zawodach.

5) Przyjęto w poczet członków O. K. S. sędziego tymczasowego p. Rosenzweiga Wolfa z warsz. O. K. S.

6) Wzywa się na najbliższe posiedzenie sędziów pp.: Majewskiego Ksawerego, Berwalda Oskara i Sternberga Zygmunta.

7) Na wniosek referenta dyscyplinarnego udzielono sędziemu rzecz. p. Czechowi Marjanowi 6 tygodniowej dyskwalifikacji za niepodporządkowanie się zarządzeniom Referatu Obsady.

8) Na wniosek referatu dyscyplinarnego napomniano sędziego rzecz. p. Berlinera Arnolda za nieprzyjęcie kierownictwa zawodów przy uwzględnianiu motywów łagodzących.

9) Podaje się do wiadomości zainteresowanych, iż treningi odbywają się w każdy poniedziałek i piątek od godz. 5—7 na boisku Cracovii.

VI Targi Wschodnie

BROWARNICTWO POLSKIE NA TARGACH WSCHODNICH.

Obok przemysłu cukrowniczego, który na wystawie spożywczej VI. Targów Wschodnich będzie po raz pierwszy reprezentowany jako jednolita grupa zbiorowa, przygotowuje się również do okazałego, w pełnym komplecie wystąpienia **polskie browarnictwo.** Zanosi się na istny mecz piwny. Największe zakłady piwowarskie w kraju, Haberbusch i Schiele, Lwowskie Tow. Akc., Okocim, Żywiec i Ponikwa zgłosiły się już dotąd z próbkami swej produkcji do współzawodnictwa o względy konsumentów. Dalsze zgłoszenia są zapowiedziane

ZAINTERESOWANIE DZIAŁEM ROLNICZYM

Na terenie Małopolski Zachodniej rozwija w porozumieniu z Małopolskiem Towarzystwem rolniczem Związek Ziemian w Krakowie żywą i skuteczną działalność celem zorganizowania przewidywanego współudziału tamtejszych rolników na VI. Targach Wschodnich. Organizację eksponatów bydła hodowlanego i nasiennictwa objęło Małop. Tow. Rolnicze, podczas gdy sam Związek zajmuje się organizacją wiejskiego przemysłu spożywczego.

ZJAZD INŻYNIERÓW DROGOWYCH.

Na ostatniem posiedzeniu Głównego Zarządu Związku Inżynierów drogowych w Warszawie uchwalono zwołać doroczny walny zjazd członków Związku z okazji Pierwszej Ogólnopolskiej Wystawy Drogowej do Lwowa, w porozumieniu ze Związkiem Inżynierów Budownictwa Państwowego we Lwowie. Obok ogólnopolskiego zjazdu przeciwgruźliczego, zjazdu delegatów zrzeszeń, wchodzących w skład „Porozumienia gospodarczego przemysłu zachodniej i południowej Polski“ i zjazdu ogólnej organizacji kupiectwa polskiego jest to, jak dotąd, narazie czwarty już z rzędu zjazd, który w czasie Targów Wschodnich będzie we Lwowie obradował. Dzięki uczestnictwu inżynierów drogowców z wszystkich ziem Rzeczypospolitej, zjazd ten oprócz znaczenia korporatywnego i dzielnicowego przybierze charakter ogólno-polskiego zjazd ułachowego. Będzie on obejmował trzy sekcje: fachową, zawodową i organizacyjną. Program pierwszej wypełnią referaty fachowe, zwiedzanie wystawy, wycieczki i t. d.

GRUPA RADJOWA.

Na wzór wystawy radjowej w Warszawie, która cieszyła się dużym sukcesem, urządzona będzie na Targach Wschodnich specjalna grupa radjowa, w której udział wezmą władze wojskowe i Politechnika lwowska, organizująca dział dydaktyczno-naukowy. Odnośną akcją przygotowawczą kieruje inż. Eugenjusz Porębski, prof psychotechniki na kursach naukowej organizacji pracy w Warszawie, który dokłada wszelkich starań, by grupa radjowa wypadła wzorowo i interesująco. Celem dogodnego pomieszczenia eksponatów Zarząd Targów Wschodnich przeznaczaczył specjalny pawilon do wyłącznego na ten cel użytku. Polskie Tow. „Radjo“ przyrzekło współpracę dla wzmożenia propagandy radjo-amatorstwa, wystawi specjalne gigantofony, które ściągać będą ciekawą publiczność i wprowadzi wszelkie ułatwienia, aby na miejscu wydawano zezwolenia na zakup aparatów.

Informacje przemysłowe i handlowe

NOWE MINISTERSTWO. W najbliższych dniach ma być ogłoszony dekret w sprawie utworzenia Ministerstwa Komunikacji. Do ministerstwa komunikacji wejść mają obecne ministerstwo kolei, jako Generalna Dyrekcja kolei, obecna Generalna Dyrekcja poczt i telegrafów, oraz Zarząd dróg lądowych i wodnych. Równocześnie ma być ogłoszony dekret o zniesieniu ministerstwa robót publicznych.

UŁATWIENIA W WYDAWANIU PASZPORTÓW OSOBOM NIEZAMOŻNYM. Zostało wydane zarządzenie, na mocy którego granica rocznego uposażenia, uprawniająca do starania się o ulgowy paszport zagranicę została podwyższona dla osób, posiadających rodziny z 7.200—9.600 zl. Jednocześnie uchylona została konieczność wykazania się zaświadczeniem Izby skarbowej z opłacenia podatku.

REWIZJA STATUTÓW ORGANIZACYJNYCH P. K. O. Jak się dowiadujemy zamierzone jest zrewidowanie statutów organizacji P. K. O., Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego, przyczem P. K. O. ma być nadany charakter opowiadający jej nazwie, a zatem P. K. O. będzie pozbawione możności prowadzenia operacyj bankowych. Dotychczasowe zmiany personalu w P. K. O. wskazują już na ten charakter.

KREDYTY NA ZAKUP NASION SIEWNYCH. Państwowy Bank Rolny uruchomił z inicjatywy ministerstwa rolnictwa dóbr państwowych kredyty na zakup przez rolników uszlachetnionych nasion siewnych zbóż ozimych na jesienny okres siewny roku bieżącego.

Kredyt powyższy udzielony jest w wysokości różnicy cen między nasieniem uszlachetnionem, a zbożem handlowem, przyczem jako nasienie uszlachetnione uważane są kwalifikowane nasiona oryginalne i ich kwalifikowane pierwsze odsiewy. Różnica cen została ustalona dla kwalifikowanych nasion oryginalnych — 70% ceny zboża handlowego, zaś dla kwalifikowanych pierwszych odsiewów — 40%. Z kredytów mogą korzystać rolnicy za pośrednictwem spółdzielczych organizacyj rolniczo-handlowych kredytowych i ich central, kas gminnych, syndykatów rolniczych, a również bezpośrednio u firm hodowlanych nasiennych, płacąc nadwyżkę wartości wekslem. Kredyt oprocentowany jest 14 do 16% w stosunku rocznym i podlega zwrotowi w terminie 6-cio miesięcznym.

PODATEK PRZEMYSŁOWY MA BYĆ WYMIERZANY PRZY WSPÓŁUDZIALE PODATNIKA. Orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego dotyczące wymiaru podatku przemysłowego rozstrzygnęła zagadnienie ez podatek przemysłowy może być wymierzany z urzędu, bez współudziału podatnika. Podstawą wydania powyższego orzeczenia był fakt następujący:

Niejaki M. Sieradzki, kupiec w Łodzi, nie złożył zeznań o obrocie. Wobec tego komisja szacunkowa wymierzyła mu podatek z urzędu. Sieradzki zgłosił odwołanie, twierdząc, eż w okresie podatkowym nie prowadził żadnego przedsiębiorstwa z powodu obłożnej choroby.

Na skutek odwołania władze skarbowe zarządziły bezpośredni wgląd do ksiąg handlowych Sieradzkiego, przyczem stwierdziły, iż w okdesie podatkowym dokonywał on transakcyj handlowych, podlegających podatkowi przemysłowemu.

Na zasadzie powyższego stanu rzeczy komisja wymierzyła Sieradzkiemu pidatek przemysłowy, przyczem wysokość wymiaru zniżyła.

Sieradzki zaskarżył wymiar komisji odwoławczej do Trybunału Administracyjnego. Trybunał orzekł, że postępowanie wymiarowe komisji było wadliwe, gdyż władze wymiarowe nie zawiadomiły Sieradzkiego o wyniku podjętych badań jego ksiąg, przez co umożliwiły mu należytą obronę swoich praw.

Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał wobec, że rozstrzygnięcie istotnych okoliczności, stanowiących podstawę wymiaru nastąpiło wbrew zasadom postępowania administracyjnego, bez współudziału podatnika, wobec czego postępowanie to jest wadliwe i podlega uchyleniu.

EKSPORT ZBOŻA Z POLSKI W R. 1926/27 wyniósł około 350.000 tonn. Kampania zeszłoroczna jest już na ukończeniu. Żyto i jęczmień eksportujemy głównie do Skandynawji, Czech i Austrji. Na pszenicę duże zapotrzebowanie jest w Anglji, Holandji i w Belgji, na owies w Niemczech. Z dzielnic Polski najwięcej eksportuje Pomorze i Poznańskie, z b. Kongresówki eksport obejmuje żyto i niewielką ilość pszenicy i jęczmienia, z Małopolski niewielkie ilości wszystkich gatunków zboża. Trudności, jakie eksporterzy mają przy wywozie spowodowane są głównie niestałością kursu złotego, brakiem wodnych połączeń z Gdańskiem i wysokiemi kosztami przeładunkowemi w Gdańsku. Ogólny zbiór zbóż przewidywany w r. 1926/27 wynosi w tonnach: żyto 5,100.000 tonn, pszenica 1,300.000 tonn, jęczmień 1,600.000 ton, owies 2,800.000 ton. Wobec tego nadwyżka na eksport wyniesie: żyto 700.000 tonn, pszenica 100.000 tonn, jęczmień 140.000 tonn.

EKSPORT ZBOŻA ROZPOCZĄŁ SIĘ. Poznański Bank Kwilecki, Potocki i Ska wysyła w tych dniach 2.000 tonn żyta do Norwegji. Dla sfinansowania tych trasakcyj bank ów otrzyma z Banku Polskiego 1.500.000 zł kredytu eksportowego. Koła finansowe, omawiając ostatnio decyzję rządu udzielania kredytu na eksport zboża w wysokości 20 milj. zł, podkreślają niedostateczność tej sumy, która wystarczy zaledwie na sfinansowanie wywozu z 7 do 8½.000 wagonów, co wobec zamierzonego eksportu zboża około 100.000 wagonów jest niestosunkowo mało.

WSTRZYMANIE NIEMOŻLIWYCH EGZEKUCYJ. Min. skarbu upoważniło Izby skarbowe do skreślenia zaległych podatków tym podatnikom, u których stwierdzono niemożność ściągnięcia należności. Zarządzenie powyższe zwraca uwagę na konieczność wstrzymania praktykowanego dotąd przez egzekutorów podatkowych w Kongresówce zabierania mebli i przedmiotów, stanowiących warsztat pracy niewypłacalnych podatników.

URODZAJ CHMIELU. Podobnie, jak zboże — dopisał w tym roku wskutek korzystnych warunków atmosferycznych — chmiel. Konjunktura dla chmielu również znacznie się poprawiła. Powstał bowiem cały szereg pomniejszych browarów, prócz tego dawne wskutek upalnego lata i stosunkowo bardzo nieznacznych wyjazdów ludności zagranicę rozszerzyły swoją działalność. Za chmiel najlepszy gotowy, siatkowany płacono 95 dol. loco skład za gorszy 70 dol. — za chmiel surowy u plantatorów 50 dol. za ct. Na rynku zawierają trasakcje tylko na chmiel z zeszłorocznych zapasów. Chmiel świeży ukaże się dopiero za miesiąc. Ze względu na to, że Czechy i Niemcy będą miały z powodu powodzi w tym roku zbiody słabe — u nas zaś zapowiadają się one znacznie korzystniej niż w roku ubiegłym — będzie konjunktura dla plantatorów polskich w tym roku nader korzystna.

POPRAWA SYTUACJI W PRZEMYŚLE NAFTOWYM W POLSCE. Dalszy wzrost cen produktów naftowych na rynku światowym wywołał znaczny wzrost eksportu tych produktów z kraju, skutkiem czego od kwietnia b. r. nastąpiła dalsza poprawa konjunktury w przemyśle rafineryjnym oraz wzrost ceny ropy naftowej.

W przeciwieństwie do lat poprzednich, obecnie w dalszym ciągu na pierwszem miejscu w dziedzinie naszego eksportu naftowego stoi tranzyt przez Gdańsk, który nam z powodzeniem zastępuje utratę rynku niemieckiego oraz spadek eksportu do Czechosłowacji.

Spożycie produktów naftowych w kraju, jak zwykle w tych miesiącach zmniejszyło się, natomiast w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosło. Ceny w kraju pozostały niezmienione, z wyjątkiem cen parafiny, które zostały nieco podwyższone.

POMYŚLNA SYTUACJA W BIELSKIM PRZEMYŚLE WEŁNIANYM. Bielski przemysł wełniany pracuje obecnie przeważnie 5 dni w tygodniu. Sezon zimowy zapowiada się korzystnie, co przypisać należy: 1) licznym zamówieniom Austrji, krajów bałkańskich, Turcji a nawet Afryki. 2) Stabilizacji złotego umożliwiającej kalkulację, 3) Dostatecznemu przydziałowi walut przez Bank Polski, 4) możliwość uzyskania pewnych kredytów zagranicznych na stosunkowo niezłych warunkach Na rynku hurtowym tymczasowo jeszcze ruch niewielki. Większym popytem cieszyły się droższe gatunki materjałów męskich i damskich, w dziale kapeluszy zaś damskie filcowe, które zakupywały też wielkie hurtownie warszawskie.

POLSKA TRZCINA DLA WĘGIER. Na Węgrzech poszukiwana jest polska trzcina tatarakowa do wyrobów koszykarskich. Poważniejsze firmy węgierskie zwróciły się do Izb przemysłowo handlowych, a zwłaszcza do Izby w Poznaniu, z prośbą o wskazanie solidnych eksporterów polskich.

TRUDNOŚCI NA TARGACH SOLNYCH. Z poruszonemi ostatnio w prasie i na terenie parlamentarnym rzekomemi trudnościami produkcyjnemi w Wieliczce zbiegł się fakt, iż państwowy monopol solny napotyka na trudności w wykonaniu zamówień na dostawę soli wielickiej, tłómacząc to brakiem wagonów podstawianych przez kolej. Rok rocznie o tej porze odbywa się masowy transport soli na sezon jesienny, w rolnictwie bowiem tabor kolejowy we wrześniu zajęty jest transportem płodów rolniczych i węgla. Rząd przytem udziela kilkumiesięcznego kredytu hurtownikom. W roku bieżącym z powodu ogromnego wzrostu transportu węgla kolej nie przydziela wagonów nawet w normalnej ilości, tak iż rynkowi grozi w najbliższym czasie brak tego artykułu, co może wywołać tendencję zwyżki cen w detalu. Pilną tą sprawą winny się zainteresować odpowiednie czynniki.

SEKWESTR SOWIEC. PRZEDSIĘBIORSTW RZĄDOWYCH. Moskiewski oddział państwowych ubezpieczeń socjalnych położył areszt na kasach całego szeregu rządowych przedsiębiorstw, które nie wniosły obowiązkowych opłat asekuracyjnych za swoich współpracowników biurowych oraz robotników. Sekwestrem obłożone zostały kasy tak wielkich instytucyj, jak Elektrotrust, Awtopromtorg, Gospromtorg i t. d. Dzieje się to w kraju, nie posiadającym „Zgniłego ustroju burżuazyjnego“ i nie „uginającym się pod jarzmem“ kapitału.

IMPORT ROSYJSKI W R. 1926/27. Sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Warszawie nadesłało do Izby polsko-sowieckiej odpis okólnika „Gosplanu“, centralnej instytucji gospodarczej, która ustala plan gospodarczy Związku na każdy rok. Okólnik zawiera wyszczególnienie artykułów objętych planem zakupów zagranicznych w roku gospodarczym 1926—27, i propozycję nadesłania odpowiednich ofert, cenników i katalogów. W przyszłym roku gospodarczym, poczynając od października, różne trusty i instytucje sowieckie mają zamiar nabyć zagranicą w większych ilościach następujące surowce, półfabrykaty i fabrykaty: parafinę, drut, ołów, cynę, cynk, miedź i t. d., garbniki, farby, chemikalje, surowce farmaceutyczne, kołki, nici i t. d. do butów, instalacje dla przemysłu metalowego i naftowego, maszyny i narzędzia rolnicze, węgiel kamienny i blachę.

OTWARCIE VII. TARGÓW W REICHENBERGU DNIA 14 SIERPNIA 1926. W dniu 14 sierpnia b. r. otwarte zostaną VII Targi Międzynarodowe w Reichenbergu, które dzięki doskonałej organizacji będą w stanie zaprezentować znane oraz wyroby przemysłu i rzemiosł Czechosłowacji. Dobra opinja Targów w Reichenbergu, jako specjalnej wystawy wytwórczości i w tym roku zostanie utrzymana. Podaż wysokowartościowych wyrobów eksportowych wszelkich gałęzi przemysłu Czechosłowacji reprezentowaną jest przez znane na całym świecie wytwórnie.

Z tego też powodu kupcy z całego świata chętnie zwiedzają te Targi, gdyż dają one sposobność wejścia w bezpośredni kontakt z wytwórcą, przyczem zwiedzający korzystają z ulg paszportowych oraz ze zniżonej taryfy kolejowej w Czechosłowacji, Austrji, na Węgrzech, w Polsce, Rumunji, Jugosławji i we Włoszech na zasadzie legitymacji, wystawionej przez Zarząd Targów.

List z Torunia

(Koresp. wł. „N. Ref.“).

Toruń, w lipcu.

(Ruch intelektualny. — Teatr. — Z toruńskich typów).

Pisać o ruchu intelektualnym można łatwo i szeroko, wtedy, jeżeli ruch ten istnieje. W Toruniu niema go prawie nic. Toruń interesuje się bardzo polityką i przemysłem — lecz nie interesuje się wcale literaturą. Pod tym względem panuje tu szary spokój. Prasa dla literatury prawie, że zamknięta, jedynie dwutygodnik naukowo-literacki „Mestwin“ pod wytrawnem kierownictwem znanego uczonego Dra Jana Karnowskiego porusza nieco ten zupełny zastój.

Teatr bardzo lichy. Czarna rozpacz ogarnia mnie, gdy porównam poziom dzisiejszego teatru toruńskiego z poziomem jego z przed dwu lat, gdy dyrektorem był Szpakiewicz! Pomysł, w teorji świetny, złączenia trzech teatrów (Toruń — Grudziądz — Bydgoszcz), okazał się w praktyce chybionym. Artyści toruńscy już od dłuższego czasu grają „na udziały“ i klepią taką biedę, jak niedawno nasz krakowski zespół w „Bagateli“.

Najzabawniejszemi z typów pomorskich są typy „gburów“, co znaczy w gwarze tutejszej: zamożnych chłopów. Małżonki „gburów“ przybywają zawsze osobiście na targ w ogromnym kapeluszu i... na rowerze... Humorystyka takiego zwidziska jest kolosalna. Trudno wyrazić ją w mowie niewiązanej. Napisałem już tyle sonetów Toruniowi, mogę przekupkom toruńskim napisać przynajmniej jeden: „Targ w Toruniu“:

Nie bronią cię stalowe, niezłomne puklerze
o w wielkim kapeluszu toruńska przekupko,
która swoim troszeczkę rozlanym przegubkom
każesz dążyć rytmicznie na lśniącym rowerze..

Za tobą tylko pachoł, co pogania zwierzę,
ciągnące wóz ze serem, masłem i jaj kupką —
a ty jedziesz odważnie, ty Torunia chlub(k)o,
którą podziwiam oto poważnie i szczerze.

Kopernik, pan z pomnika, różnych planet drogi
widział, przeczuł, wyliczył—lecz twego roweru
nie zna drogi, gdy płyniesz bez wiosła, bez steru
pośród ludzkich bałwanów, wzrok utkiwwszy srogi
w babę konkurencyjną, co na swym straganie
o 1 grosz na sztuce jaja daje taniej!...

Wit. Zech

GIEŁDA KRAKOWSKA

z dnia 2 sierpnia 1926 r.

Akcje:

Zieleniewski	10·90—11·00
Górka	12·75—13·00
Siersza Górnicza	2·70
Tepege	0·13
Nafta Polska	0·30
Strug	0·60
Elektrownia	0·21
Chybie	5·55

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 2 sierpnia 1926 r

Akcje:

Bank Handlowy Warszawa	2·30—2·60
Bank Zachodni	1·15—1·20
Zjedn. ziem. pol.	0·85
Bank Związku Spółek Zarobkow.	5·00—5·25
Bank Polski	78·00—77·00
Polskie Towarzystwo elektryczne	0·15—0·19
Siła i światło	0·27—0·28
Chodorów	5·85
Czersk	0·48—0·45
Częstocice	1·10
Ostrowice	1·55—1·60
Michałów	0·23—0·25
Cukier	2·55—2·75—2·65
Firley	0·38—0·40
Łazy	0·14—0·16
Zgierz	0·80

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.